

Stanowisko
Związku Miast Polskich

**w sprawie reprivatyzacji mienia obywateli polskich, zawłaszczonego przez władze PRL
w kontekście poselskiego projektu ustawy (druk 420)**

Zarząd Związku Miast Polskich, będąc żywotnie zainteresowany uporządkowaniem zrujnowanych przez wojnę i władze PRL stosunków własnościowych w miastach, już w latach 90. uczestniczył w opiniowaniu przygotowywanych projektów rozwiązań ustawowych, w tym uchwalonej 7 marca 2001 ustawy, zawetowanej przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, którego weta nie udało się Sejmowi odrzucić. Zastrzeżenia prezydenta budziły zarówno szeroki zakres, sposób („w naturze”) reprivatyzacji, jak i oparcie jej w znacznym stopniu na zwrocie mienia, które po 27 maja 1990 roku stało się mieniem komunalnym.

Kolejną próbą częściowego załatwienia problemu, z którym już tylko Polska spośród krajów dawnego bloku sowieckiego nie potrafiła sobie poradzić, była nowelizacja ustawy o gospodarce nieruchomościami z 20 czerwca 2015 r. („mała ustawa reprivatyzacyjna”), która weszła w życie z ponad rocznym opóźnieniem po jej skierowaniu do TK przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. Stwarzała ona możliwość uporządkowania sytuacji związanych z roszczeniami byłych właścicieli nieruchomości tylko w Warszawie.

Po medialnym nagłośnieniu nieprawidłowości w reprivatyzacji nieruchomości warszawskich, *nota bene* w większości w ogóle nie dotyczących działalności stołecznego magistratu, w atmosferze walki politycznej, uchwalono 9 marca 2017 r. ustawę o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprivatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa, która nie miała nic wspólnego z systemowym uregulowaniem kwestii reprivatyzacji, a której dotyczy obecny poselski projekt nowelizacji.

Zarząd Związku zajmował się problematyką reprivatyzacji, także w kontekście regulowania stanów prawnych nieruchomości komunalnych w miastach, od wielu lat, w tym między innymi w Białej Podlaskiej (12 grudnia 2014 r. – poselskimi projektami reprivatyzacyjnymi), Jaśle (16 grudnia 2016 r. – rządowym projektem obecnie obowiązującej ustawy) i w Kępnie (24 sierpnia 2018 r. – rekompensatą dla najemców mieszkań w stolicy). Za każdym razem podkreślaliśmy, że proponowane rozwiązania są fragmentaryczne, nieprzemyślane i grożące pogłębianiem patologii i chaosu, zamiast oczekiwanym od blisko 30 lat systemowym rozwiązaniem problemu naprawy szkód wyrządzonych przez struktury państwa obywatelom.

Zarząd podkreśla, że obecny, poselski projekt nowelizacji spec-ustawy, zawiera zarówno przepisy, które można ocenić pozytywnie (na przykład z pozycji lokatorów mieszkań), jak i regulacje niekorzystne (np. z pozycji dawnych właścicieli, których de facto pozbawia prawa do zwrotu utraconych nieruchomości). Nerozwieszony – wobec braku ustawowej decyzji o rekompensatach – pozostaje **problem odszkodowań** dla dawnych właścicieli, zarówno w Warszawie jak i w całym kraju.

Przede wszystkim jednak **jest on doraźną nowelizacją kontrowersyjnej ustawy, odnoszącej się do warszawskiego fragmentu problemu reprivatyzacji** – nierozwiązanego do tej pory w całym kraju spadku po obalonym już ponad 31 lat temu reżimie komunistycznym.

Wzywamy rząd do zaniechania polityki doraźnych działań, związanych z interwencjami w nagłaśnianych medialnie fragmentach całego nierozwiązanego problemu reprivatyzacji w Polsce. W naszych miastach jest wciąż ponad milion nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, który jest wynikiem lekceważenia prawa przez ponad pół wieku i braku stanowczości poprzednich rządów i większości parlamentarnych, niezbędnej do rozwiązania tej sprawy sprawiedliwie, na miarę rzeczywistych możliwości państwa polskiego i z konkretnym terminem załatwiania spraw indywidualnych, po którym nastąpi przedawnienie roszczeń.

Śrem, 3 lipca 2020 r.

Za Zarząd
(-) Zygmunt Frankiewicz
PREZES ZWIĄZKU